

REFLEKSJE STUDENTÓW PEDAGOGIKI NA TEMAT PODMIOTOWOŚCI OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ



Każdy człowiek powinien być traktowany z godnością wynikającą z tożsamości istoty ludzkiej...

*„W mojej opinii **godność** to poczucie własnej wartości i szacunek do samego siebie. Dlatego właśnie tak niezwykle istotne jest, aby traktować innych z należyтым szacunkiem, a dokładniej – tak jak sami chcielibyśmy być traktowani. Na całokształt naszej rozmowy, nie powinien mieć wpływu fakt z kim rozmawiamy, to czy naszym rozmówcą jest ktoś, kto jest dla nas autorytetem (np. nauczyciel, rodzic lub szef) czy może to rozmowa z rodzeństwem lub rówieśnikami, a może właśnie z osobą z niepełnosprawnością. Wydaje mi się, że sposób naszego wypowiedzania się oraz stosunek w kontaktach międzyludzkich powinien być zawsze neutralny, a co za tym idzie poprawny oraz właściwy. Byłoby świetnie, gdyby wszystkie dzieci już od wczesnego dzieciństwa były edukowane w tym obszarze, może dzięki temu zwiększyłaby się świadomość ich postępowania oraz wynikających z niego konsekwencji.” – Magda M.*



„Moim zdaniem dziecko rozumie poczucie «godności» przez własne doświadczenia. Dzieci powinny wiedzieć, że każda osoba jest indywidualna i zasługuje na traktowanie jej z szacunkiem. Najlepiej w praktyce pokazać dziecku, co może odczuwać osoba niepełnosprawna, dlaczego ta osoba postępuje tak, a nie inaczej, jak możemy pomóc ludziom i czego oczekują od nas osoby z niepełnosprawnością.

Doświadczenie poczucia «godności» przez osobiste emocje można rozpocząć od przykładów w prawdziwym życiu: Jeżeli widzimy, że dziecko patrzy na osobę na wózku inwalidzkim, możemy zacząć sami rozmowę o **niepełnosprawności**, mówiąc: «Zauważyłam, że patrzysz na dziewczynę na krześle. To krzesło nazywa się... z jego pomocą dziewczynka może się poruszać... tak jest w przypadku osób, u których bolą nóżki...» A potem możemy wyjaśnić przyczyny, które prowadzą do niepełnosprawności. Jednocześnie wszystko powinno przebiegać w naturalnych warunkach, bez nadmiernych emocji. Na swoim przykładzie (zawiązując oczy chusteczką) możemy również pokazać dzieciom, jak trudno jest poruszać się osobom niewidomym, wtedy najlepiej one zrozumieją, jak się czują osoby niepełnosprawne, jak możemy pomóc takim ludziom... Mianowicie przez własne doświadczenia dzieci będą rozumiały, że każdy człowiek powinien być traktowany z godnością wynikającą z tożsamości istoty ludzkiej.” – Maryia K.



„Uważam, że gdybyśmy wszyscy mieli określać swoją sprawność i możliwości, pod kątem tego co umiemy lub możemy, a czego nie, to każdy człowiek mógłby zostać uznany, za posiadającego niepełnosprawność w jakimś stopniu. Nie tylko wygląd, cechy charakteru czy doświadczenia nas różnicują, ale także zdolności. A przecież to właśnie ta różnorodność czyni nas wyjątkowymi i to jest piękne.

To na nas – nauczycielach, spoczywa obowiązek nauczania młodych ludzi tolerancji i wypracowania postawy akceptacji wobec odmienności. Dzieci z natury nie mają uprzedzeń, nabywają je obserwując dorosłych. Jeśli swoim postępowaniem będziemy stygmatyzować odmiennosc, zamiast ją doceniać, nigdy tego nie osiągniemy.

Świetnym przykładem tego, jak wielki wpływ, może mieć docenienie mocnych stron danej osoby, jest historia pewnego ucznia z Detroit. Chłopiec był niewidomy, uczył się słabo i nikt nie wróżył mu świetlanej przyszłości, miał on jednak pewien dar – niebywale czuły słuch. Pewnego dnia do sali lekcyjnej wbiegła mysz. Nikt nie był w stanie jej złapać, więc nauczycielka postanowiła poprosić ucznia o pomoc. Wkrótce wspólnie złapali mysz, a chłopiec został bohaterem szkoły. Tym chłopcem był Stevland Morris, znany dziś pod pseudonimem Stevie Wonder. Jak sam stwierdził po latach, ten pozornie niewielki gest pozwolił mu uwierzyć w siebie i rozpocząć nowe życie.” – Paula S.



*„W moim przekonaniu zarówno dzieci w szkole, przedszkolu jak i w domu powinny być w pewnym stopniu przygotowywane na spotkania z różnymi osobami, z różnego środowiska i o różnych deficytach i niepełnosprawnościach. Dzieciom powinno być tłumaczone głównie w domu, że tacy ludzie funkcjonują z pewnymi trudnościami lecz należy traktować je na równi z innymi, pomagać im i wspierać. Są oni tak samo **wyjątkowi** jak i my. Dla małego dziecka pewne rzeczy i sytuacje nie są w pełni jasne i wprost oczywiste dlatego również rolą rodzica jest wytłumaczenie dziecku np., że **niepełnosprawność** może przydarzyć się każdemu w wyniku wypadku, choroby czy wad wrodzonych.*

Tak naprawdę bez względu na daną niepełnosprawność wiele rzeczy może nas połączyć z tą osobą. Nie warto być uprzedzonym lecz darzyć takie osoby szacunkiem bez względu na wszystko. Podstawą w takiej sytuacji jest rozmowa rodzica z dzieckiem, ponieważ moim zdaniem takie rzeczy wynosi się po prostu z domu.”- Ewelina N.



"Bycie istotą ludzką, to coś więcej, niż posiadanie dwóch sprawnych rąk i nóg oraz sprawnego mózgu. Dla mnie bycie człowiekiem, to zachwyty nad wszystkim co żyje i nad pięknem przyrody. To również okazywanie szacunku i miłości bliźniemu i zdolność duchowego dociekania. Każda istota ludzka ma te cechy i możliwości, co czyni ją wyjątkową, należy więc to docenić u każdego i każdego obdarzać godnością i szacunkiem, bo uważam, że nie to co na zewnątrz czyni nas ludźmi tylko to, co wewnątrz.

Uważam też, że bardzo ważne jest, aby rosła świadomość u ludzi, że jakakolwiek niepełnosprawność u danej osoby nie sprawia, że jest ona mniej wartościowa. Także osoba z jakąś niepełnosprawnością nie jest niepełnosprawną w ogólności. Dlatego nie właściwe jest określenie osób z niepełnosprawnościami jako osoby niepełnosprawne. Bez wątplenia ma na to wpływ edukacja włączająca, jak i informacje na ten temat, których jest coraz więcej. Jeżeli mało o czymś wiemy, to zwykle czujemy się niepewnie, a nawet się tego boimy, czy też stygmatyzujemy. Według mnie, zmiany w rozumieniu i postrzeganiu osób z niepełnosprawnością, powinny pojawić się w pierwszej kolejności u osób dorosłych, szczególnie rodziców, a następnie ich dzieci. Natomiast odpowiednio wyedukowane i doinformowane dzieci i młodzież, w przyszłości, będą mogły przekazać swoim dzieciom właściwe zrozumienie i prawidłowe podejście, bez strachu czy uprzedzeń, do osób z jakąś niepełnosprawnością.,

Odnoszę wrażenie, że ludzie często zapominają o tym, że osoba bez żadnej niepełnosprawności także ma swoje lepsze i gorsze strony. Brak danej niepełnosprawności nie sprawia, że dana osoba nadaje się tak samo dobrze do wszystkiego. Są różne talenty i predyspozycje. Podobnie jest z osobami z jakimiś niepełnosprawnościami, które może nie mogą wszystkiego zrobić, ale nie jest tak, że nie mają nic do zaoferowania. Dlatego moim zdaniem, kluczowe w podejściu do osób z niepełnosprawnością jest to, aby patrzeć na to, co mogą zrobić, niżeli na to, czego nie mogą." - Michał K.